

# DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 9 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

10

Program

TEATR POLSKI NOWOCZESNY SALA „LUTNI”  
5-to Jerska 6.

Dziś, we środę, 20-go sierpnia 1919 r.

2 przedstawienia o godz. 7 i 9 wiecz.

1. „Schadzka”, krotowidła w 1 akcie Z. Przybylskiego.  
Reżyserował J. Strycharski.

2. Dział koncertowy. Uczestniczy cały personel.

Początek o godz. 7 i 9 wiecz.

Kasa czynna jest codziennie od 11—1 i od 4 do końca przedstawienia.

Przewodniczący Głównego Komitetu Wyborczego w m. Wilnie

podaje do wiadomości publicznej:

1) w myśl art. 19 regulaminu wyborów dotychczasowych rad miejskich kandydatury na radnych winne być składane w formie list kandydatów na ręce Przewodniczącego Głównego Komitetu Wyborczego (Dominikańska 2).

2) termin dla przyjęcia list kandydatów określiam od 24-go do 29-go sierpnia włącznie.

3) ilość radnych dla m. Wilna określona jest na 48, a wskutek tego i w myśl art. 21 i 23 wspomnianego regulaminu każda lista kandydatów, która musi być podpisana przez 60 wyborców, może obejmować nie więcej 72-ch nazwisk.

M. Strumillo,

Przewodniczący Gł. Kom. Wyb.

## ODLEWNIA ŻELAZA

DOMU HANDLOWO-PRZEMYSŁOWEGO

ALEKSANDER GUTTMAN

Warszawa, Marszałkowska 130,

wobec uruchomienia fabryki przy ul. STALOWEJ 58 przyjmuje zamówienia na wszelkiego rodzaju odlewy.

WYKONANIE STARANNE I TERMINOWE.

## Ku chwale Ojczyzny!

## Rozkaz dzienny gen. Szep-tyckiego.

Dowódca frontu litewsko-białoruskiego gen. Szepetycki wydał z okazji ostatnich zwycięstw nad bolszewikami następujący rozkaz:

«Żołnierze frontu litewsko-białoruskiego! Jedną z największych bitew polskich, stoczonych na kresach wschodnich, zakończyła się naszym zwycięstwem. Trzy dywizje bolszewickie rozgromione zupełnie, obszar 25 tys. kil. kwadratowych uwolniony od obcego najazdu. Nieśwież, Mir, Kojdanów, Stuck, i Mińsk odebrane, armaty, karabiny maszynowe, pociągi kolejowe i tysiące jeńców zdobyto. Oto wynik jednego ciągu operacji, rozpoczętych wzięciem Mołodeczna wśród walk, marszów, i wytrwałej służby. A zwycięstwo to łatwym nie było. Każda z dywizji grup mniejszych wzięła w niem swój chwalebny udział. Nieprzyjaciel pragnął w ciągu lipca odepchnąć nas w tył, by atak nasz sierpniowy ualemożliwić. O bagnety dzielnych pułków 2 dywizji legionów, której oddziały pierwsze wdarty się do Mińska i grupy gen. Lasockiego, walczącej w szczególności ciężkich materiałnych warunkach, o waleczne szeregi grupy gen. Mokrzejckiego rozbił się napór wroga. Pełna inicjatywy akcja grupy gen. Rydza Smigłego, a szczególnie oddziałów, stojących pod dowództwem maj. Orlicza Dreszera, zaważyła przystem niemało. Odpierając ataki, potrafiłście zajmować coraz nowe teryny wypadu, uderzeniami chwytaliście zadane Wam ciosy, i niedając odpocząć nieprzyjacielowi, choć sami strudzeni ruszyliście i Wy do ataku, mając już w swem gronie dzielnych żołnierzy gen. Komarzewskiego i niepowstrzymaną w swoim uderzeniu grupę pułk. Strzyńskiego.

Męstwem świecili Wam w tych bojach Wasi oficerowie, z których niejeden oddał swą krew i życie dla Ojczyzny. Szczególnie zasłużonych podkomendnych wszystkich rang i stopni podaje do odznaczenia naczelnemu dowództwu.

Żołnierze! Nie wystarczy oswobodzić naszych rodaków i pobratymców na kresach, trzeba im jeszcze zapewnić spokój, bezpieczeństwo, możliwość rozwoju i pomyślą przyszłość. Dumny z tego, że wiedłem Was dotychczas do zwycięstw, z zaufaniem ruszam wam hasło na dalszą służbę orężną dla obrony kresów. Ku chwale Ojczyzny!

## Szepetycki

General potuznik i Dowódca Frontu Litewsko-Białoruskiego.

## KOMUNIKAT SZTABU GENERALNEGO

z dn. 17 sierpnia.

## FRONT LITEWSKO-BIAŁORUSKI.

Nieprzyjaciel koncentruje w dalszym ciągu rozbite wojska w rejonie Borysowa i Bobrujska, wzmacniając równocześnie te oddziały świeżo nadchodzącymi posiłkami.

Na lewym skrzydle atakującego frontu zajęły nasze oddziały Bucław, Dołhinów i Krajsk.

W kierunku Borysowa dotarliśmy przednimi szarami do Zlembina i Zarzeczca.

Na odcinku Luninca bez zmian.

Zły stan dróg i ciągle deszcze utrudniają ruchy naszych wojsk.

## FRONT WOŁYŃSKI.

Pod naporem naszych oddziałów wywiadowczych bolszewicy wycofali się z Czernikowa i Michałkowic (nad Horyniem na północ od Ostroga).

Na północny wschód od Równego nasi strzelcy dotarli do rzeki Słuczca, wsiąwszy Bereśno.

W okolicy Stepania w lasach około Złotolisa i Trościszca wojska

nasze rozbrajają bandy bolszewickie.

## FRONT GALICYJSKI:

Nad Zbruczem i dalej na północny wschód aż do Ostroga spokój.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego Haller, pułkownik.

z dnia 18-go sierpnia.

## FRONT LITEWSKO-BIAŁORUSKI:

Nieprzyjaciel większymi siłami stawil opór w rejonie Urzeczce, lecz po zacietej walce został odrzucony przez nasze oddziały w kierunku na wschód, gdzie przeprowadził przegrupowanie i stara się bronić wzdłuż linii kolejowej Bobrujsk—Staryja Dorogi.

W walkach tych osiągnęliśmy stację Wiershutin, wieś Solon i Nowosiółki i stację Talka.

Oddziały nasze w dalszym ciągu posuwają się naprzód. Na reszcie frontu ożywiona działalność patroli i oddziałów wywiadowczych.

## FRONT WOŁYŃSKI.

Na wschód od Sara nasze oddziały wywiadowcze doszły do linii Kamiennoje — Sieliszczce — Budnia — Lwa — Masiewiczze — Rokitao.

## FRONT GALICYJSKI.

Kawalerja nasza czyszcząca przedpole, zdobyła silnie broniony przez bolszewików Zasław.

Rozbity nieprzyjaciel cofa się pośpiesznie w kierunku wschodnim. Kawalerja nasza w pościgu za nim zajęła bez boju Prypytnię, Radoszówkę i inne wsie na wschód i północny-wschód od Zasławia.

Na reszcie frontu spokój.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego Haller, pułkownik.

## „To będzie nasz plebiscyt.”

W związku z doniesieniem telegraficznym, zamieszczonym w „Dzienniku Wileńskim”, o szerzącym się na Górnym Śląsku strajku, somowiecka «Iskra» zamieszcza korespondencję z Bytomia, którą podajemy poniżej, jako uzasadnienie rzeczowego ruchu strajkowego.

Korespondent ten pisze:

Cierpliwość robotnika polskiego wyczerpała się do cna.

Zawiodły go nadzieje na szybką pomoc Polski, zawiodły nadzieje na własnych posłów, którzy nam obiecywali szybkie połączenie z Macierzą—Polską.

Przebrała się miara cierpień naszych.

Plugawy krzyżak przy pomocy siepaczy z «grenzschutzu» katuje, więzi i męczy wszelkimi sposobami patriotów polskich.

A z drugiej strony z uszczerbkiem dla całego państwa niemieckiego, w którym panuje głód i brak wszystkiego, zwozi na Górnym Śląsku zboże, szpek i ziemniaki i obdarsza nas tym obficie za tani grosz, w tem przekonaniu, że wyrzekniemy się swej polskości i zaprzędamy siebie, dzieci i wnuki nasze w niewolę krzyżacką za misę soczewicy!

Mysleliśmy, że przyjdzie Ententa i zmieni się ciężka nasza dola. Ale i tu zwleka z dnia na dzień, z miesiąca na miesiąc. Dłużej czekać nie chcemy i nie możemy.

Idzie hasło od fabryki do fabryki, od kopalni do kopalni przez wsi i miasta; «Czas na nas!»

Więc rzucamy pracę i pokażemy światu całemu moc naszą. Dziś nie chcemy już ani Niemca ani Ententy bo chcemy być razem z Polską, z nią cierpieć i z nią pracować.

Europa potrzebuje węgla — my wiemy o tem i to jest naszą siłą. Ani jednej tonny nie wyprodukujemy, dopóki żądanie nasze spełnione nie będzie.

To będzie nasz plebiscyt!  
To będzie nasza odpowiedź Entencie i plugawemu krzyżactwu.  
Komentarze zbyteczne.

## Powstanie na Górnym Śląsku.

(Z ostatniej chwili).

KATOWICE (17 bm. P.A.T.).— Przybyli saperzy z Wrocławia i uruchomili elektrownię dostarczającą miastu światła. Pracownicy kolejek elektrycznych otrzymali 10 proc. podwyższenie i tramwaje uruchomiono. Strajk polityczny górników trwa w dalszym ciągu.

Wczoraj wieczorem i nocy dzisiejszej ludność miejscowa w Trzcinie i w Olchowie rozbroiła oddziały Reichswehru (Grenzschutzu).

W niedzielę przyszło na Górnym Śląsku do rozruchów. W powiecie Pszczyńskim a mianowicie w Gereniu i okolicy Mikołowa i Tychy ludność

## Ze świata.

**Czesi ewakuują Słowaczynę.**

«Dziennik Cieszyński» podaje 17 b. m. wiadomość, pochodzącą od kolejarzy kolei koszycko-bogumińskiej, że Czesi ewakuują Koszycę. Wśród ludności słowackiej zapanowała wielka radość z powodu tej pogłoski, rozchodzącej się szybko po całej Słowaczynie. Wszędzie panuje tam przekonanie, że Polacy uwolnią Słowaków od rządów czeskich.

**Amerykanie chcą wykupić Europę.**

Według doniesienia pism, zaproponowało jedno z przedsiębiorstw amerykańskich Francji roczną opłatę w kwocie miljarda franków za monopol tytoniowy, czyli o 200 milionów więcej, niż wynosi obecnie dochody z tego źródła. Minister finansów nie przyjął propozycji.



Czas, najwyższy czas!

## TELEGRAMY.

**Wojna meksykańska - angielska?**

WIEDŃ 18 b. m. (PAT.) Wiedeńskie biuro korespondencyjne donosi z Waszyngtonu, że angielski reprezentant Meksyku został wezwany przez prezydenta Carranzę do opuszczenia kraju.

**Sken izwolskiego.**

PARYŻ 16 bm. (PAT.) Havas. Były minister ros. spraw zagr. i były ambasador Izwolski zmarł w Paryżu.

**Groźba głodu na Węgrzech.**

NAUEN 15 bm. (PAT.) Radj. st. warsz. Według oficjalnych doniesień Węgom grozi głód, ponieważ nie dokonano uprawy pól wskutek gospodarki bolszewickiej.

**Traktat z Austrią będzie podpisany w końcu sierpnia.**

PARYŻ 16 bm. (PAT.) «Le Journal» oświadcza, że prawdopodobnie z końcem sierpnia nastąpi podpisanie traktatu pokojowego z Austrią niemiecką.

**Misja lekarska do Polski.**

PARYŻ 16 bm. (PAT.) Havas. Pociągiem dyplomatycznym bezpośrednim udaje się do Warszawy międzysojusznicza misja lekarska, celem studjowania tyfusu, oraz innych chorób epidemicznych, aby przeszkodzić rozszerzeniu się tychże do Europy zachodniej. Członkowie misji są: amerykański pułkownik Cumming, lekarz francuski dr. Visberg, angielski dr. Buchanan, włoski dr. Castellani.

## „Try jewreje.”

**Oburzające bluźnierstwo bolszewickie.**

Na Ukrainie w ostatnim czasie bolszewicy, chcąc na swój sposób reformować nuczniczą religiję ludności rozlepiają afisze p. t. «Try jewreje», w których na jednym poziomie stawiają «strzech» żydów reformatorów życia społecznego: Chrystusa, Marksa i Trockiego, których objęto jedną ramą komunizmu.

Jak widzimy z tego, bolszewicy nie przebierają w środkach, uciekając się nawet do najbardziej podstępnych i podłych, ażeby tylko zdobyć i otumanić szerokie masy ludu. Na jednym poziomie stawiają Chrystusa, który głosił: «miłuj bliźniego swego, jak siebie samego» i oddajcie Bogu

co jest Boskiego, a cesarzowi co cesarskiego—razem z Trockim, który głosi powszechny mord i rabunek.

Wiemy jednakże, że kłamstwem przejąć świat można tylko raz, ale powrócić — tylko prawdą i dlatego jest to najlepszym dowodem, że ci, którzy tak podłym kłamstwem wojują niedługo się utrzymają,

## Wieści z Mińska.

Panowanie bolszewickie w Mińsku skończyło się tak nagle i dla dotychczasowych panów miasta niespodziewanie, że jeszcze 8 sierpnia rano urzędy bolszewickie pracowały, a w południe nie było już ani jednego w mieście bolszewika. Tegoż dnia rano ukazał się jeszcze ostatni numer bolszewickiej gazety «Zwiesda», w której komunikacie czytamy: (tłom. dosłow.): «Według wiarogodnych danych, przeciwnik (wojska polskie) nie rozprowadza tu poważnymi siłami, jest ostatecznie zdemoralizowany i niepodobna, by był zdolny w najbliższym czasie do akcji zaczepnej». Również zaskoczona przez wypadki dnia tego była i ludność miasta, bałamucona przez podobne komunikaty.

Ostatnie dni panowania bolszewików w Mińsku były istną orgią i znęcaniem się nad ludnością miasta w ogóle, a nad polską ludnością w szczególności. O represjach «Czerwczajki» świadczy ostatni z codziennych komunikatów w miejscowej gazecie «Zwiesda» o rozstrzelaniu 31 osób. Na liście tej, z dn. 8 sierpnia widnieją nazwiska: Jana Dąbrowskiego i jego żony Waławy, Filipa Benedyktynowicza, Jana Plewińskiego, Juliana Zawadzkiego, Wincentego Wańkowicza, Bonifacego Rogalewicza i wielu innych, rozstrzelanych wyłącznie za ukrywanie broni i rzekomą agitację przeciwbolszewicką.

Prócz represji ze strony władz bolszewickich trapił ludność głód i najstraszniejsza drożyzna. Dwieście jaj kosztował 70 rb., kwarta mleka—22 rb., funt masła—150 rb., chleba czarnego funt 25—30 rb., a funt mięsa 70 rb. Ceny te zostały wojska nasze w chwili wkroczenia do miasta.

Pierwszy numer gazety polskiej p. t. «Goniec Miński», wyszedł zaraz po oswobodzeniu miasta.

Dzięki zabiegom miejscowego komitetu opieki nad zabytkami uratowano od wywiezienia z Mińska przez bolszewików muzeum, utworzone z sennych resztek zbiorów prywatnych polskich i rosgromionych majątków ziemskich na Litwie i Białej Rusi. Komitet zabiega o zabezpieczenie muzeum na stałe dla Mińska Litewskiego.



Tylko trzy dni pozostało do sprawdzenia spisów wyborczych.

**Ze Zjazdu Nauczycielstwa Polskiego.**

Pierwszy Zjazd Nauczycielstwa Polskiego, pracującego na Litwie zgromadził liczną zastęp nauczycieli i nauczycielek z całego kraju. Biuro Zjazdowe do godziny 12-iej w poł. we wtorek wydało 494 karty wstępu dla uczestników Zjazdu (nie licząc gości). Przeważa płeć piękna, chociaż i odsetek mężczyzn nie jest bynajmniej zanikomy. Czynny udział w Zjeździe przyjmują szef szkolnictwa na Litwie p. Lichtarowicz i cały szereg szkolnych inspektorów powiatowych.

Prace Zjazdu ześrodkowują się przede wszystkim w 9-ciu sekcjach,

które rozdzieliły materiał między sobą w sposób następujący:

Sekcja I. Organizacja szkolnictwa i środki finansowe na utrzymanie szkół i nauczycielstwa. Sekcja II — Wychowanie przedszkolne. Ochrony. Sekcja III. Szkoły powszechne. Sekcja IV. Wychowanie pozaszkolne czytelników. Nauczanie analfabetów. Sekcja V. Szkoły średnie. Sekcja VI. Szkoły zawodowe. Sekcja VII. Kształcenie nauczycielstwa. Sekcja VIII. Hygiena szkolna. Sekcja XI. Podręczniki szkolne. Pomoce szkolne.

Prace w sekcjach idą bardzo żywo. Wniosek zgłoszono bardzo wiele, niektóre z nich zasadniczej treści. Tak np. sekcja I-sza przyjęła następujące wnioski p. Fedorowicza, uzupełnione niektórymi poprawkami.

Po pierwsze: Wezwanie rządu, by zapobiegł dalszej rusyfikacji kraju przez szkoły i w tym celu ograniczył ilość szkół z językiem wykładowym rosyjskim.

Po drugie: by rząd powołał do życia rady szkolne okręgowe i powiatowe, jako ciała doradcze przy rządowych organach szkolnictwa.

Po trzecie: wezwanie do rządów miast (powyżej 5000 mieszkańców) na Litwie, by koszt utrzymania szkół powszechnych przejęły na siebie już od początku najbliższego roku szkolnego.

Po czwarte: by rząd upaństwowił i szkołę średnią w Brześciu, 2 w Grodnie i 4 w Wilnie.

Po piąte: by rząd wypłacił emeryturę weteranom nauczycielom, często przymierającym obecnie z głodu, a prowadzącym nauczanie po polsku w okresie najintensywniejszej ratyfikacji.

Na wniosek X. prof. Miłkowskiego uchwalono, by w gminach większych powołano do życia komitety, zajmujące się zbieraniem opłaty nauczycielskiej za pomocą darów w naturze, gdyż zbieranie ich osobliście przez nauczyciela ubliża często godności nauczycielskiej.

Na posiedzeniu sekcji szkół średnich wielkie zainteresowanie wzbudził referat p. Wł. Studnickiego p. t. Nauka o Polsce w programie szkoły średniej.

## Wiec Kobiet Polskich.

Zorganizowany przez Związek Patriotyczny Polek, w celu uświadczenia szerszych mas kobiecych, po raz pierwszy powołanych do głosowania, że najświętszym ich obowiązkiem jest zapisać się i pilnować, by wszyscy w biurach wyborczych zapisani byli udać się znakomicie.

Zwarty tłum kobiet przeważnie chusteczkowych, wypełnił Salę Miejską i galerję. Wiec zagaiła p. Sokółowska, wybrano na przewodniczącą p. Pietraszkiewiczównę, do prezydium powołano pp. Janinę Barhardtową i Englową. Pierwszą mowę wypowiedziała przewodnicząca, potem p. H. Węławska zdała sprawozdanie z działalności kobiet w Królestwie, Galicji, Poznańskim, Podolu i Ukrainie, opierając się na materiale, zebranym na wolnym zebraniu Zjednoczonych Żemiełek w Warszawie. P. Makowska mówiła o pracy kobiet w Wilnie; p. Ochenkowska o korzyściach wpływających dla kobiet z uzyskanego prawa wyborczego.

Prześlizną w formie i treści mowę wypowiedziała p. Zofja Kiewliczowa; słowa te płynęły z serca gorąco miłującego Boga i Ojczyznę,



Utracisz prawo głosu, jeśli w tych dniach nie zapiszesz się na listę wyborców w swym biurze wyborczym.

Uwaga! adresy poszczególnych biur znajdziesz w № 94 «Dziennika Wileńskiego».



Co znaczy ten wykrzyknik?

zdołała rozbroić «grenzschutz» i odebrała ładności niemieckiej wszelką broń.

W niedzielę wieczorem o godzinie 8 rozszalał się po Sosnowcu pogłoska, że w poniedziałek o godz. 5-tej rano miał się ruszyć cały Górny Śląsk. Przyszło do rozruchów, jak dotąd zdołaliśmy stwierdzić, w Szopienicach Grenzschutz rozruchy te stłumił i zastwił się w bestjański sposób nad ludnością.

W sobotę w Mysłowicach na kopalni wojsko strzelało do robotników, którzy przyszli do wypłaty. Wojsko ustawiło kulomiot i zastrzeliło 7 robotników, 2 kobiety i chłopca.

## KOMUNIKAT RZĄDU POLSKIEGO.

Rząd polski wskazywał od dłuższego czasu na groźne skutki nadużyć władz pruskich na Górnym Śląsku, nie mógł jednak sam żadnych decydujących przedsięwzięć kroków, gdyż warunki traktatu pokojowego nie dają mu możliwości pośredniego działania. Ostatnie wypadki na Górnym Śląsku potwierdziły przewidywania rządu polskiego i spowodują wreszcie powołane czynniki do stanowczych kroków przeciw nadużyciom i okrucieństwom władz pruskich i ich organów. Rząd polski domaga się tego ponownie z całą stanowczością.

## Stosunki polsko - czeskie.

**Czeskie obawy.**

Zarówno w prasie jak w opinii czeskiej kruszą przesadne alarmy, zapowiadające najście wojsk polskich na kraje czeskie. Wymieniane są przy tem fantastyczne cyfry wojsk polskich, stojących rzekomo w gotowości.

Charakteryzuje to widoczną obawę rozprawy za gwałty czeskie i strach przed rosnącą siłą państwową Polski. Jednocześnie dochodzą z różnych stron Czech wiadomości o wstrząsającym rozprężeniu w armii czeskiej.

**Czesi zaczynają rozumieć potrzebę zgody z Polską.**

Dzienniki ogłaszają za swajcarstem pismem «Le Democrat» wywiad z czeskim ministrem spraw zagranicznych dr. Beneszem, który oświadczył między innymi: W celu utworzenia nowego systemu politycznego w Europie środkowej musimy przede wszystkim dążyć do porozumienia z Polską. Po stronie czeskiej istnieje dobra wola osiągnięcia zgody. Żądanie, które na tem polu oba rządy spełnić muszą, jest wielkie. Tak, że nieporozumienie, które w ostatnich czasach wynikło, nie może stanąć na przeszkodzie w osiągnięciu wzajemnej zgody.

Z głosów czeskich i polskich daje się zauważyć, iż bliskim jest dzień, w którym ustana niesnaski narodów, a stawiane warunki rozważane będą z szerszą krwią.

Wówczas przyjdzie do utworzenia przyjaznych stosunków między obu narodami i do wysłania politycznych przedstawicieli do Pragi i do Warszawy.

**Protest przeciw przyłączeniu do Czech.**

Polacy w Gruszowie wzięli na ręce koalicji protest przeciw wcieleniu Gruszowa do Wielkiej Ostrawy.

rozumiejącego wolność obowiązków dla nich. Z takim zapalem i przejęciem się nawoływała słuchaczkini do pracy przedwyborczej, do ratowania Wilna srośmego krwią polską, od grożącego mu niebezpieczeństwa, że chyba cel wlecu osiągnięty będzie.

P. Zwierzyński w niemiernie jasny sposób, wyjaśniał konieczność zapisania się przed 22-im w biurach wyborczych, nawoływał do spełniania tego obowiązku i za innych—opieszalych—wkazywał ważność tej pracy wobec grożącego niebezpieczeństwa zagarnięcia przez obce żywioły gospodarki miejskiej, co byłoby inny charakter tak polskiemu miastu, jak Wilno.

W tym samym duchu przemawiał i p. Bagiel.

W czasie mów poprzednich, zjawili się na estradzie mly gość z Poznańskiego poseł do Sejmu Krajowego.

Powitany był oklaskami. Wyznaczył przemówień i poprosił o głos.

W serdecznych słowach powitał zgromadzonych w imieniu ludności z nad Gopla, z Kruszewicy; mówił o dzieciach z Wrzesni, roztoczył obraz niedoli jaką przeszedł naród polski. Mówił ze swadą parlamentarzysty, z uściskiem i mocą przekonania człowieka, który wie czego chce i do czego dąży, poprosił nakazywał zgromadzonym pójście do biur wyborczych by ratować Wilno, bo Wilno było jest i musi być polskie. «Musicie głosować tylko na listę narodową, by gospodarka miejska nie dostała się w ręce socjalistów».

Na uwagę p. Ochenkowskiej że epolityki ale wolno wprowadzać mowca dał jej spokojną odprawę i mówił dalej, spełniając niezmiernie doniosłe zadanie, dając pierwszy impuls we właściwym kierunku zgromadzonej tłumowi kobiet.

Tłum zrozumiał go i odczuł prawdę jego słów, dziękując mu długie niemilknięcymi oklaskami.

Wlecu wyniósł rezolucje które podamy później.

Zastępca.

A więc natychmiast idź do swego biura wyborczego i sprawdź, czyś zapisany jako wyborca, a możesz to uczynić nie tylko za siebie, ale i za wszystkich sąsiadów swoich.

### Uchwały wiecu Ligi Robotniczej z d. 17 sierpnia 1919 r.

Zebrani na wiecu dn. 17 sierpnia r. b. członkowie Ligi Robotniczej przyjęli następujące uchwały:

1) Wiec dalszyszy składa hołd bohaterkiej armii polskiej, walczącej na wszystkich zagrożonych placówkach Rzeczypospolitej, składa jej szczerze podziękowanie za wyrwanie narodu z rąk bolszewickich. W sprawie ziem Białorusi i polskich dzielnic byłego W. Ks. Litewskiego wiec przyjmuje zasadę autonomii narodowościowej nie zaś terytorjalnej, jako jedynej sprawiedliwej i zabezpieczającej prawa mniejszości narodowych, pozostawiając Litwę etnograficzną jej własnemu niczem nie krępowanemu losowi.

2) Wiec żąda zaprowadzenia dla robotnika państwowych ubezpieczeń socjalnych i ochrony pracy.

Rząd winien dbać o dochody, a nie tylko o rozchody państwa, podatki należy wszędzie równie, sprawnie ściągac. Nierząd w administracji należy usuwać, a przedewszystkiem drożyznę, wywołaną nieuregulowaniem waluty. Wiec potępia politykę bezmyślnych monopolii, niszczących handel i przemysł, brak energii w ciepłocie i łapownictwa i paskarstwa, sobkostwo rolników, demagogujących się

ze szkodą reszty ludności zwłaszcza robotniczej i miejskiej, wygórowanych cen na zboże i na inne produkty rolne.

Wiec żąda stanowczo sníżenia cen na artykuły pierwszej potrzeby oraz prosi Sejm o uchwalenie większych sum na odbudowę Kraju i uruchomienie przemysłu.



Idąc do biura, nie zapomnij zabrać ze sobą paszportu. Jeśli chcesz dopomóc w tem sąsiadom twoim, to zabierz ich paszporty ze sobą.

Uwaga: w dniach 20, 21 i 22 sierpnia wszystkie biura wyborcze będą czynne bez przerwy od godziny 9-tej z rana do 8 ej wieczorem.

### Do Wysokiej Rady Pięciu Mocarstw Zjednoczonych w Wersalu.

Wbrew szczytnej zasadzie, wygłoszonej przez prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej p. Wilsona, że «narody i prowincje nie mogą być przetrucane jak przedmioty lub kość do gry z pod władzy jednego państwa pod władzę drugiego», cała polać Litwy, odwiecznie zamieszkała przez Polaków, przy wykreśleniu nowej linii demarkacyjnej między wojskami: polskiem i litewskim, została wydana na pastwę kowieńskiemu rządowi litewskiemu.

Kiedy nasi bracia i synowie pod sztandarami polskimi walczą i giną w obronie swojej Ojczyzny i całej Europy od zalewu przez moskiewskobolszewickie bandy, pozostałe ich rodziny oddaje się pod władzę rządu, zaprzecanego Niemcom i jawnie wrogiego Polakom. Na tyłach naszego walecznego wojska wzmacnia się jego wróg nie swoją własną siłą, lecz rozporządzeniem Wysokiej Rady, od której nasdwrót to nasze wojsko miaoby prawo oczekiwać całkowitego zabezpieczenia przy wypełnieniu swoich wojskowych zadań.

Liga Robotnicza, głęboko współczując swoim walecznym towarzyszą apeluje do poczucia sprawiedliwości Wysokiej Rady i prosi o cofnięcie tego rozporządzenia, które wywołało głębokie rozgoryczenie ludności polskiej na Litwie.

## KRONIKA.

### Z WILNA.

— **Niedbalstwo.** Jak nas informują czytelnicy nasi, na Soltaniszkach, Portowej i wogóle na przedmieściach wileńskich ludność katolicka mało się interesuje sprawą wyborów do rady miejskiej. Podobno nie wszyscy są tam wpisani na listę wyborców. Przypominamy więc, że jeśli w ciągu tych trzech dni, t. j. 20, 21 i 22 sierpnia, mieszkańcy tych dzielnic miasta nie zapiszą się w swych biurach wyborczych, to przez to wyrządzą wielką krzywdę polskiemu Wilnu, bo utracą prawo głosu, a przez to samo dopomogą wrogom naszym do zwycięstwa.



W biurze wymień swoje nazwisko imię i adres; poprosz urzędników, by sprawdzili, czyś zapisany. Jeśli nie—to zażądaj blankietu, który otrzymasz w biurze bezpłatnie, i zapisz się według podanego tam wzoru.

— **Karteczki kolorowe** lub białe, które są wydawane w biurach wyborczych dla tych, co się zapisują, oznaczają numer kolejny, pod jakim dana osoba zapisana w spisach wyborców, a to dla ułatwienia procedury przy wyborach. Są one zarazem dowodem, że dana osoba wpisała się do spisów wyborców.

— **Ze Związku rybackiego.** Dnia 16-go bm. odbyło się zebranie organizacyjne Związku Rybackiego ziem Wileńskiej i Grodzieńskiej.

Na przewodniczącego zebrania zaproszono p. Władysława Kiewlicza. Przewodniczący udzielił głosu p. F. Dużewiczowi, który jako fachowiec w obszernej referacie przedstawił cel i zadania towarzyszy rybackich.

Następnie zabrał głos p. Szpaderski, dyrektor Związku Producentów ryb Królestwa Polskiego. Pan poseł K. Krajca w pięknym i patriotycznym przemówieniu zachęcał do wspólnej pracy z Macierzą Polską.

Hrabia Edward Krasicki domagał się stworzenia Urzędu Rybackiego przy Zarządzie Dóbr Państwowych.

Następnie zebrani jednogłośnie wybrali na przewodniczącego Komisji organizacyjnej p. Władysława Kiewlicza. Na członków Komisji p. Fr. Dniewicz, p. Jan Grajzera, hr. E. Krasickiego, p. Edmund Świątorzeckiego i p. Pawła Wrześnińskiego.

Zawodowym rybakom i właścicielom wód wszelkich informacji udziela przewodniczący Komisji p. Kiewlicz. (W. Pohnianka, № 24, w Zarządzie Dóbr Państwowych pok. № 9).



Jeśli byś pisać nie umiał, to poprosz urzędnika w biurze, a on ci chętnie w tem dopomoże.

— **Tow. popieranie sceny polskiej** nawołuje do zapisywania się na członków Towarzystwa Składka członkowska wynosi 20 rub. Zapisy przyjmuje Skarbnik Tow. p. Z. Smiałowski w gmachu «Lutnia» (administracja Teatru) codziennie 1—2 po poł. i od 7—8 g. wiecz.

— **Z Tow. Myśliwskiego.** Pp. Członkowie i kandydaci T-wa Myśliwskiego proszeni są o jaknajliczniejsze stawienie się na nadzwyczajne walne zebranie we czwartek 23-go sierpnia do klubu Polskiego, Jagiellońska 10 o g. 8 wieczorem. Pp. Członkowie otrzymają bilety na prawo polowania.

— **Zarząd Koła Polek** wzywa wszystkie swoje członkinie na zebranie w sprawie nagłej w środek 20 sierpnia o godz. 5-tej po poł. do Klubu Koła (Wileńska 26—5)

— **Walne zebranie.** Dnia 22 Sierpnia w Piątek, o godz. 6-tej w Konwikcie (Sw. Michalski, 10) odbędzie się walne zebranie Towarzystwa «Polski Biały Krzyż». Wszyscy członkowie osobliści, a także członkowie Towarzystw należących do P. Białego Krzyża są proszeni o przybycie; mają być nowe wybory do Zarządu.

— **W sprawie opalu** Wydział Opalowy Zarządu m. Wilna oznajmia, że osoby życzące zaopatrzyć się w drzewo opalowe na jesień mogą się zwracać do Wydziału Opalowego (Dominikańska 3, pokój № 200 od 10—12 godz. do 1-go września r. b.), zapisać się na listę i wnieść 250 rb. dla otrzymania ze składów miejskich jesienią jednego sąnia (10 Rm.) drzewa na stałą kartę chlebową. Pozostała należność po cenie kosztu drzewa dla miasta będzie pobrana przy wydawaniu drzewa. Osoby, które się wpisały na listę i wnieśli pieniądze do 5 Lipca r. b., będą miały pierwszeństwo przy otrzymaniu drzewa ze składów miejskich, a następnie otrzymają ci, którzy się zapiszą do 1 Września.

— **Kursy politechniczne.** Polskie Stow. Techników w celu ze-

brania danych tyczących się sił pedagogicznych i ilości słuchaczy, projektowanych w jesieni kursów Politechnicznych, prosi wszystkich inżynierów i pedagogów, życzących przyjąć udział w opracowaniu odpowiedniego dla Wilna typu szkoły politechnicznej, oraz programów poszczególnych wydziałów, zgłosić się do Kancelarii Stow.

Równocześnie wzywa młodzież, życzącą korzystać z projektowanej uczelni, zarejestrować się z podaniem stopnia wykształcenia ogólnego i wskazaniem specjalności w jakiej pragnęliby się kształcić.

Rejestracja słuchaczy nie obowiązuje do niczego, potrzebna zaś tylko do określenia poziomu i typu przyszłej uczelni.

Zgłaszanie się inżynierów i pedagogów do Komisji i rejestracje przyszłych słuchaczy i słuchaczek przyjmuje kancelaria Stow. Techników (Wileńska 33) codziennie od 6 do 8 p. p. do dnia 28 b. m.

— **Od Komitetu wykonawczego budowy Pomnika Wyzwolenia w Wilnie.** Pracownicy Banku Przemysłowego warszawskiego, rozumiejąc doniosłość projektu budowy Pomnika Wyzwolenia w Wilnie, postanowili wpłacać na powyższy cel 1/2 % od pobieranego miesięcznego wynagrodzenia.

Komitet wykonawczy budowy Pomnika Wyzwolenia w Wilnie przesyła gorące podziękowanie szlachetnym ofiarodawcom i ma nadzieję, że przykład pracowników Banku Przemysłowego Warszawskiego, zachęci szerokie masy ludności polskiej do składania ofiar na cel powyższy.

Pomnik wyzwolenia powinien być wzniesiony przez cały naród, to też niech każdy, kto czuje i myśli po polsku składa chociażby najdrobniejszą groszową ofiarę.

Ofiary przyjmują: Redakcje obu pism polskich wychodzących w Wilnie, Oddział Wileński Banku przemysłowego Warszawskiego, Wileński Prywatny Bank Handlowy, księgarnie: J. Zawadzkiego W. Makowskiego i J. Zapaśnik oraz członkowie komitetu wykonawczego budowy Pomnika: Jan Bułhak (Portowa 6), Major Hubicki, szef sanitarnej 1-ej Dywizji legjonów (Wielka, 43), Porucznik Kościakowski (ul. Marii Magdaleny, 4), Prof. Ferdynand Ruszczyk (Zawalna, 4) i Dr. Władysław Zahorski (Uniwersytecka, 2).

— **Służba młodzieży w wojsku, a Uniwersytet Wileński.** «Uniwersytet Wileński» o tworzy swoje podwoje d. 4 października r. b.—Powstaną różne wydziały. Na niektórych rozpoczną się wykłady od razu, t. j. od dnia 6—7 października i będą pełne, ale na innych wydziałach mogą być przeszkody nie do przekroczenia i wtedy na tych wydziałach wykłady rozpoczną się nieco później, lub nawet będą mogły rozpocząć się na wiosnę.

O tem wszystkim młodzież, życzącą się zapisać na słuchaczy Uniwersytetu, powinna szczerze zainteresować się w Kancelarii Uniwersytetu począwszy od 20 sierpnia. Zapisy zaś będą przyjmowane od 15 września i trwać będą do 30 października.

Sprawa zwolnienia młodzieży od służby wojskowej jest postawiona rozkazem Wodza Naczelnego w ten sposób, że jeśli słuchacz będący na służbie wojskowej, życzy od tej służby się zwolnić, to musi o to się starać przez Zarząd Uniwersytetu Wileńskiego, który u odnośnych władz wojskowych będzie o to zabiegał.



Tylko się nie ociągaj, bo pozostał bardzo krótki czas: tylko trzy dni!

**— Program zajęć w „Światle”, P. Z. P. od 19/VIII do 24/VIII.**  
**Wtorek 19. Odczyt: „o zdobyciu Mińska” p. Szpotafińskiego.**

**Środa 20. Przekleśna p. por. Sekundy na temat „Uroda życia” Stefana Żeromskiego, jako opowieść o życiu człowieka, którego duszą żołnierską, żelazną, przez Rosję ukradzioną, Polski Czar odbija.**

**Czwartek 21. Pogadanka p. Wandy Bobrowskiej „Życie w kropli wody”.**

**Sobota 23. Koncert. Tańce.**

**— Osoblasto.** Kapitan Marynarki Mieczysław Burhardt, członek misji wojskowej sprawozdawczej Wojska Polskiego w Syberji, uprasza rodziny nżej wymienionych kolegów od wojska, zamieszkałych na Litwie o nadesłanie swych adresów, lub oso-

biście zwrócenie się do niego po informacje (św. Jerska i m. II) w tygodniu b. od godz. 9 — 11 rano: pułk. Kazimierza Rumszy z pow. Szawelskiego, pułk. Ludwika Lichtarowicza z pow. Rowieńskiego, majorów: Benedykta syna Wincentego Chłusewicza i Jana Czaplę z m. Lidy, kapitana Florjana Grabczyńskiego z m. Demen w Kurlandji inżyniera Konstantego Krzyżanowskiego — rodzice mieszkali w Pernawie.

**— Poszukiwanie.** Franciszek Andruszkiewicz zamieszkały w Werkach pozostaje syna swego Jana 10-ciu lat. Uprzejmie prosi o łaskawe zawiadomienie, ktoby wiedział cokolwiek o chłopaku.

**— Polski Teatr Nowoczesny.** — Dziś, teatr Nowoczesny wystawia krótkowzrostliwą Z. Przybylskiego „Schadzka”, z Sulkowską, Srebrzyckim i Wzorzyczkowskim w rolach głównych, oraz dział koncertowy, składający się z 12-ta numerów solowych.

W dziale koncertowym wystąpią Arte (prolog), Świeży-Władysławski (aria z op.

„Cyganeria”), Abramowicz (obrazy), Kosińska (naiwna dama), Srebrzycki (opowiadania chłopięce), Szczuka (Samosierra — Rokito), Kosińska i Ciesielski („krok w krok”), Bolechowski (Pikus przy telefonie), Wojnowska (Bohema), Wojnowska i Szczuka („Księżniczka Czarodziejka”), Arte (historyjki) Winiarska i Ciesielski (taniec klasyczny).  
 Prezentacja J. Arte.  
 Początek widowisk o g. 7 i 9 w.

**— Polski Teatr Ludowy** (w gmachu Teatru Miejskiego na placu Ratuszowym) w przyszłą sobotę, t. j. 23 b. m. wystawia dwie nadzwyczaj mile aktówki, a mianowicie: „Tatnś pozwolib” kom. Mozera i „Szkoda wásów” kom. operę L. A. Dmuszewskiego.

Dwa przedstawienia.  
 Początek o g. 6 i pół wiecz.  
 Początek drugiego o 8 i pół wiecz.  
 Bilety po cenach przystępnych dla każdego, nabywać będzie można w kasie Teatru Ludowego, w piątek od godz. 1 do 6, a w dzień przedstawienia od 10 rano.

**OFIARY**  
**złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego”:**

- Na ochronę Matki B. Ostrobramskiej.
- Ku uczczeniu ś. p. Karoliny Wojniłłowiczów Maczyński — Alina Naruszewiczówna 20 mr.
- Na Polski «Czerwony Krzyż».
- Piotr Sienkiewicz z Pikuciszek 25 rb. (ros.) Likszo 5 rb.
- Na żołnierzy inwalidów.
- D-r Golimont otrzymane od p. Romno 10 rb.
- Dla biednej «Antoniny».
- Likszo 10 rb.
- Na stypendjum im. pułk. Beliny-Praźmowski.
- Ku uczczeniu ś. p. syna Marjana D-wa Kozłowsy 50 rb.

Do oświetlenia sanitarnego pociągu kolejowego i Dyw. Legionów **potrzeba zaraz:**

**1 mechanika do prowadzenia motoru, 1 pomocnika mechanika, 2 elektromonterów,**

a to na warunkach: 1) całodzienne zaprowiantowanie w pociągu sanitarnym, 2) wynagrodzenie miesięczne dla mechanika 600 mk.; dla pomocnika 480 mk.; dla elektromonterów 540 mk. — wypłacane półmies.  
 Zgłaszać się należy do referenta technicznego i Dyw. Legionów w godz. od 10—12 i od 5—6. Termin zgłaszania do 25-go bm.

Podaję niniejszem do wiadomości publicznej, że **p. Aleksander Luboiński**

od dnia 20-go grudnia 1918 roku **nie jest plenipotentem** pani Marji Zdziechowskiej.

**Xawery Zdziechowski,**  
 plenipotent pani M. Zdziechowskiej.

**Największa w Polsce Fabryka Rymarsko-Siodlarska (300 rob.)**  
 FIRMY  
**Spółka Wytwórcza Polskich Rymarzy i Siodlarzy**  
**WARSZAWA:** Róg Bielańskiej i Długiej «Pasaż Simonsa».  
 Tel. 144-15. Windy NEM 9-a i 10.  
 Trębaoka 11. Tel. 108-38.

Wykonuje hurtownia z materiałów własnych i powierzonych:

**DZIAŁ I. Uprzeżes:** Chomąta angielskie, krakowskie, szpory angielskie, węgierskie, polskie, francuskie, rosyjskie, szleje i tp.

**DZIAŁ II. Siodła:** Artyleryjskie, angielskie, kanadyjskie, damskie, wycieczkowe, spacerowe, stębowane, wyszczelane, kulbaki węgierskie, oficerskie, gapki, wołyżerskie i tp.

**DZIAŁ III. Galanterja:** Skórzane części mundurowania wojskowego, pasy ładownicze, futerały do rewolwerów i tp., kufry, walizy, torbki damskie, nesesery, troki, paski, teczki, portfele, portmonetki, plecaki, obroże, wszelkie przybory sportowe, podróżne i myśliwskie.

**DZIAŁ IV. Pasy transmisyjne** wszelkich rozmiarów. (Będzie uruchomiony za 2 miesiące).

**UWAGA:** Wobec niestalości cen na surowce, na żądanie każdorazowo wysyłamy ściśle kalkulowane ceny. na wszystkie okręgi większych miast w całej Polsce.

**Energiczni PRZEDSTAWICIELE poszukiwani**

**Pomoc z Ameryki dla polskiego narodu. Środki żywności i odzież z Ameryki.**

Przed wojną każdy człowiek we wszystkich dzielnicach Polski mógł liczyć nie tylko na to, co mu ziemia przyniesie i co pracą zarobi, ale także na pieniądze, jakie otrzymywał od swoich dzieci, krewnych, lub przyjaciół w Ameryce. Gdy wojna wybuchła, gdy koalicja zablokowała Niemcy, przez które musiały przechodzić przesyłki z Ameryki, Polacy w Galicji i w zaborze pruskim zostali odcięci od Ameryki. W drugim roku wojny odcięci od niej zostali również Polacy w Kongresówce, gdy cały ten olbrzymi kraj zajęli Niemcy.

Teraz, kiedy pokój został podpisany, kiedy komunikacja z zagranicą z każdym dniem się poprawia, ludzie wyglądają na pieniądze z Ameryki, bo tych pieniędzy coraz bardziej potrzeba, bo niejedna rodzina, mająca w Ameryce ojca, syna lub córkę, znajduje się tutaj w ostatniej nędzy, a wie dobrze, że tamci w Ameryce przez czas wojny dużo zarobili i mają pieniądze, że z pewnością chcieliby im te pieniądze przysłać i przysłałby, gdyby wiedzieli, że przesyłka jest możliwą i pewną.

Wielki bank amerykański pod firmą **The Bank of United States** (Bank Stanów Zjednoczonych) w Nowym Jorku wysłał jednego ze swych dyrektorów do Polski, aby postarał się o umożliwienie jak najszerszego przesyłania pieniędzy od Polaków w Ameryce do ich rodzin w całym Państwie Polskiem. Dyrektor ów wywiązał się z zadania, bo przez zawarcie odpowiednich umów z bankami w Polsce, sprawę tę załatwił. Bank Stanów Zjednoczonych wysłał już kilka tysięcy posylek pieniężnych do Polski, które to przesyłki przysłyły tu w bardzo szybkim czasie. Obywatele w Polsce, którzy otrzymali teraz pieniądze z Ameryki, wiedzą już, że za pośrednictwem tego banku nowojorskiego, można pewnie i szybko otrzymać pieniądze od krewnych z Ameryki.

**The Bank of United States** (Bank Stanów Zjednoczonych) Nowy Jork City, miał już od lat u siebie wielki oddział, który się zajmował przekazywaniem pieniędzy z Ameryki do Polski i wypłacił miliony dziesiątkom tysięcy adresatów.

Kto ma rodzinę czy krewnych w Ameryce, w Stanach Zjednoczonych, czy w Kanadzie, a chce od nich utrzymać pieniądze, niechże do nich napisze, aby przysłał pieniądze przez

**The Bank of United States**

**Station B. New York City.**  
 Można także wyciągnąć i posłać krewnych w Ameryce następującej ogłoszenie:

**Pieniądze do Polski**  
 można najlepiej, najszybciej i najtaniej przesyłać  
 przez  
**The Bank of United States**  
 77-79 Delancey Street  
 New York City.

O tej ważnej sprawie powinien każdy zawiadomić swojego sąsiada, a odda mu z pewnością przysługę.

Napiszcie i podajcie także swój dokładny adres, jeśli chcecie od swoich krewnych pieniądze otrzymać.  
 Napiszcie bezpośrednio do banku powyższego, podając swój dokładny adres, oraz adres swoich krewnych, a bank ten zakrzatnie się, aby pieniądze wasi krewni nadesłali.

Nastaly czasy, w których nawet, gdy się ma pieniądze, musi się obywać bez najpotrzebniejszych przedmiotów. Z powodu długoletniej wojny brak wszystkich tak, że i za pieniądze nie można kupić tego, co jest każdemu najbardziej potrzebne.

Polacy, obywatele Państwa Polskiego, którzy mają krewnych i przyjaciół w Ameryce, mogą teraz, dzięki nawiązaniu komunikacji z Ameryką, otrzymywać od krewnych i przyjaciół z Ameryki paczki ze środkami żywności, odzieżą i obuwem.

Jedna z firm amerykańskich zajęła się tą sprawą i teraz każdy, kto ma krewnych lub przyjaciół w Ameryce, może postarać się o to, czego mu najbardziej potrzeba, jeśli tylko zawiadomi tych krewnych w Ameryce, czego potrzebuje.

Kto ma krewnych lub przyjaciół w Ameryce, ten niech wypełni atramentem załączony poniżej formularz i prześle go natychmiast w Nacie pod adresem:

**A. Lionel Marcus, Warszawa,**

skrzynka pocztowa 55,

który natychmiast zawiadomi o tem owych krewnych i przyjaciół w Ameryce. Formularz brami:

Imię i nazwisko: .....  
 Dokładny adres: .....

**Krewny w Ameryce:**

Imię i nazwisko: .....  
 Dokładny adres: .....

**Choemy dostać z Ameryki:**

- .. . kg. cukru
- .. . kg. herbaty
- .. . kg. inaki
- .. . koszul
- .. . par butów wielkości
- .. . par bielizny
- .. . ubrań męskich
- .. . kg. kawy
- .. . kg. ryżu
- .. . kg. tłuszczu
- .. . bluzek
- .. . par pończoch
- .. . ubrań dziecięcych

Wypełniony w ten sposób formularz trzeba posłać pod adresem:

**A. Lionel Marcus, Warszawa,**

skrzynka pocztowa 55.

To nic nie kosztuje. Firma, którą reprezentuje p. Lionel Marcus, zawiadomi krewnych Waszych i przyjaciół w Ameryce o Waszych potrzebach i za drobną z ich strony opłatą, prześle te rzeczy do Polski, tak, że każdy może te najpotrzebniejsze przedmioty z Ameryki otrzymać, o ile krewny, lub przyjaciel w Ameryce mu je zakupi.

Powiedzcie swoim znajomym, że możność otrzymania najpotrzebniejszych rzeczy z Ameryki od krewniaków istnieje. Trzeba tylko postąpić w sposób wyżej wskazany, a będzie można z Ameryki przesyłki takie otrzymywać. Trzeba tylko adresy i nazwiska krewnych i przyjaciół w Ameryce na pisać wyraźnie.

**Dr. Wacław Makarewicz**  
 choroby: weneryczne, syfilis «606» i «914», skórne i moczopłciowe.  
 Przyjmuje od 10 — 1 po poł. i od 4-7 w. Wileńska 12-1. rk

**Doktor D. Kenigsberg**  
 Choroby skórne i weneryczne.  
 Przyjmuje od 11-2, 4-7. S-to Jerska 4.

Towarzystwo „Światło”  
**CZYTELNIA PIS**  
 S-to Jerska 9. Wstęp 30 f.

**Maszyny do pisania** kupuje, sprzedaje, naprawia, jako też przerabia tekst rosyjski na polski. Pierwszorządny zakład i. Kuznieca, Wilno, Tatarska 10

**Tłumaczenie** i pisanie podań przyjmują Józefa Żebrowska, Kaukaska 14-4

**Nauczyciele ludowi**  
 potrzebni są do pow. Święciańskiego. Do podań dołączyć życiorys i odpisy świadectw. Adr.: m. Święciany, Inspektor Szkolny. Dn. 19 i 20 bm. można widzieć się osobiście z inspektorem w Wilnie, ul. Bazylijańska 2-19, od g. 2 do 3 48

**POTRZEBNE nauczycielki ludowe**  
 do pow. Nowogródzkiego. Proszę zgłaszać się do Stow. Nauczycielek Tatarska 5 we środę od 3-4

**Potrzebni** młodzież i panny do płatnej pracy przedwyborczej. Zgłaszać się: Polski Kom. Wyborczy — Tatarska 5-1, od 12-1 i od 5-7

**Kupię dom** w śródmieściu bez pośrednictwa z obszernym podwórkiem i ogrodem. Oferty składać w adm. «Dziennik Wil» — «Kupno domu» 49

**Sprzedam parokony wiejski wóz**  
 Sapieżyńska 3-5 356

Na ul. Niemieckiej obok hotelu Sokołowskiego **zgulono kontrakt** w języku niemieckim na imię Chwolesa. Proszę zwrócić za przyzwolonym wynagrodzeniem. Piłramont 6

Zgulono karty żywnościowe na imię ks. Ignacego Griganiewicza, Weroniki Romanowskiej i Barbary Sankszto, proszę odnieść do adm. «Dziennika Wil»

**SKŁADY ELEKTROTECHNICZNE**  
**Władysław Areustein,**  
 w Warszawie, Królewska 27,  
 polecają po cenach fabrycznych wszelkie artykuły elektrotechniczne, jako to: rurki Bergmana, oprawki, wyłączniki, lampki, izolatory, haki, przewodniki itd. itd. **Szybka dostawa, solidne wykonanie.**

**KAWIARNIA-RESTURACJA**  
**będzie otworzoną** od czwartku, dn. 21 bm. wydaje śniadania, obiady i kolacje. Można nabywać rozmaiciastka, codziennie świeże. **S-TO JERSKA 24.**

**Dr. W. Wołodźko**  
 Ordynator miejskiego szpitala chorób skór. i wenerycznych.  
 Przyjmuje od 12-2 i od 5-6. **Ulica Zawalna 22.**